

II. F. Moje przeżycia w Rosji. (10361)
Wyjechałam z Polski do Rosji dnia 10 tego
1940 roku z Rodzicami. Początku nam było dobrze
a później źle. Wyganiałi na robotę zarabialiśmy
na kawałek chleba. Ja chodziłam do lasu na jagody
i grzyby, bo byliśmy bardzo głodni. Teskno mnie
było bardzo za ukochaną, ciężką i rodzinną strze-
chą. Ja wstawałam bardzo rano i chodziłam do lasu
po jagody i grzyby bo potem musiałam iść do
szkoły, a jak nie poszłam do szkoły to Mammaś
musiała dać dwadzieścia pięć rubli. Przyjeżdża-
łam ze szkoły i znów idę do lasu po jagody i
grzyby. Pewnego razu ogłosili nam Komedant
amnestję. Potem dostaliśmy dokumenta i wyjecha-
liśmy z Rosji. Przyjechałam do Uzbekistanu.
W Uzbekistanie też nie mieliśmy co jeść.
Dawali nam półtory lepieszki i dawali

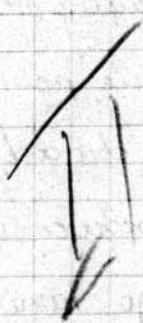
nam make Dyl: tom Polscy żołnierze.
Wyjechaliśmy do Persii. Opiekuje się nami Prad
18601
Polski. Jestem w Szahladzie, jest nam tu dobrze.

-2-

Nowakowska Wanda.

klasa IV.

10361



Nowakowska

202070920